**APS S.A. prognozuje 22 mln zł przychodu na koniec roku**

**Ponad 8 mln zł przychodów w IV kwartale i 22 mln zł na koniec roku 2013 -podczas internetowej konferencji prasowej spółka Automatyka Pomiary Sterowanie SA przedstawiła prognozę wyników finansowych i swoją obecną sytuację gospodarczą.**

A w świetle tych danych sytuacja, notowanej na NewConnect, spółki przedstawia się bardzo dobrze. Już trzeci kwartał był udany:

- Na koniec trzeciego kwartału wykazaliśmy prawie półmilionowy zysk przy zrealizowaniu 14 mln zł obrotów – mówiła wiceprezes APS SA, Bożena Matoszko. - Zbliżone wyniki finansowe zanotowaliśmy w tym samym okresie w roku ubiegłym, co świadczy o stabilnej sytuacji naszej firmy.

Spółka dysponuje przy tym znacznymi zasobami pieniężnymi - obecnie jest to 5 mln zł i szacuje się, że w przyszłym roku kwota wzrośnie do 6,2 mln zł. Wskaźniki płynności finansowej pozostają przy tym na wysokim poziomie. To zapewnia jej płynne realizowanie zawartych umów, co jest szczególnie ważne w okresie spiętrzenia kontraktów. Prezes spółki Bogusław Łącki poinformował, że spółka zamierza zainwestować te środki i obecnie jest na etapie poszukiwania kierunków tej inwestycji, a w grę chodzi zarówno akwizycja, jak i rozwój organiczny.

- Te pieniądze jednak nie leżą, cześć ich wykorzystywana jest w bieżącym obrocie, pozostałe są lokowane – wyjaśnił prezes Łącki.

Równie optymistycznie wyglądają prognozy spółki: przewidywany zysk na koniec IV kwartału to 1,25 mln zł, a na koniec tego roku – ponad 1,7 mln zł. Przychody wzrosną – odpowiednio - do 8 i 22 mln zł. Prezes Łącki podkreślał przy tym, że prognozy w przypadku takiej firmy jak APS SA są obarczone dużym ryzykiem - co wynika ze specyfiki branży:

- Nie tylko nasza dobra praca, ale też praca naszych dostawców, podwykonawców, klientów, kooperantów wpływa na nasz sukces, a nieprzewidywalna pogoda do ostatniej chwili wpływa na termin zakończenia realizowanych prac. Z takiej to przyczyny unikamy podawania prognoz, bo pracując w automatyce przemysłowej musimy twardo stąpać po ziemi i nie wypada nam fantazjować. Jednak dzisiaj - z okazji Mikołajek - podajemy naszą ostrożną prognozę wyników za 2013 rok – wyjaśnił prezes.

Stan realizacji kontraktów przedstawił wiceprezes Marcin Proskień. Przebiegają one zgodnie z harmonogramem, a ich wartość za pierwsze trzy kwartały wyniosła 7,3 mln zł, natomiast do końca 2013 r. wzrośnie do 9,5 mln. Wartość portfela umów na rok 2014 zł to już 6,2 mln zł.

- Prowadzimy racjonalną gospodarkę zasobami spółki, planujemy zwiększenie zatrudnienia, pracownicy podwyższają swoje kwalifikacje, planujemy powiększyć grono pracowników z uprawnieniami budowlanymi – wymieniał Marcin Proskień.

APS potwierdziła też pozycję sprawdzonego dostawcy aparatury automatyki o czym świadczy wzrost przychodów jej biura handlowego. Firma konsekwentnie poszukuje zleceń na prace wielobranżowe, w których APS SA może występować w roli generalnego wykonawcy lub uczestnika konsorcjum.

- Strategia ta wpisuje się w działania Konsorcjum Energetycznego, w skład którego wchodzi sześć białostockich firm energetycznych, a którego jesteśmy uczestnikiem – mówił wiceprezes Jerzy Busłowski .

Przykładem takiego wielobranżowego kontraktu jest podpisana ostatnio umowa z Wodociągami Białostockimi Sp. z. o.o. na wykonanie instalacji separatora piasku na Oczyszczalni Ścieków. Aktualnie dział handlowy spółki pracuje nad około 10 ofertami, związanymi z dużymi przedsięwzięciami. Jednym z ostatnich jego osiągnięć jest wygrany przetarg na obsługę i usuwanie usterek i awarii automatyki w EC Białystok na 2014 rok.

W odpowiedzi na pytanie jednego z internautów, dotyczące ewentualnej zmiany polityki wypłacania dywidendy, prezes Łącki wyjaśnił, że ostatecznie decyzje w tym temacie podejmuje Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki. W jego opinii obecna polityka nie jest zachowawcza, ale racjonalna

- Wychodzimy z założenia, że procentowo powinna ona być bardziej opłacalna niż lokata w banku- taką zasadę stosujemy od wielu lat i jesteśmy szczęśliwi, kiedy udaje się nam ją zrealizować – podsumował prezes.

Jerzy Busłowski ocenił, że rynek automatyki przemysłowej w województwie podlaskim dawno przestał być regionalny, a zyskał wymiar krajowy, a nawet światowy, ze względu na istniejące na nim firmy. APS SA była i jest liderem na Podlasiu, ale umacnia też swoją pozycje na rynku polskim, o czym świadczą liczne nagrody zarówno na szczeblu regionalnym, jak i ogólnopolskim. Ponad 60 proc przychodów spółki generują kontrakty z firmami krajowymi, 30 proc. – z regionalnymi, a 5 proc. – z zagranicą.

– Próby rozszerzania naszych umów na zagranicę podejmowaliśmy już w 2012 roku – mówił Jerzy Busłowski.– Realizowaliśmy np. kontrakt na Łotwie, gdzie współpracowaliśmy z firmą fińską.

Handel aparaturą z zakresu automatyki przemysłowej APS prowadzi już zarówno na rynku unijnym, jak i na rosyjskim, czy białoruskim.

